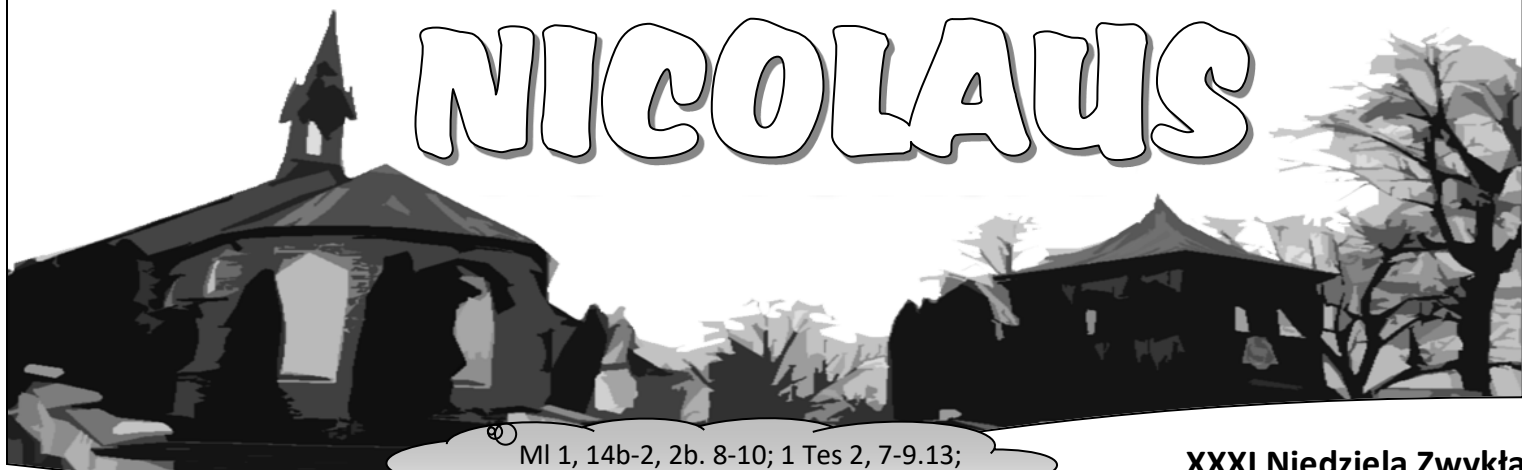


NICOLAUS



MI 1, 14b-2, 2b. 8-10; 1 Tes 2, 7-9.13;

Mt 23, 1-12

Ewangelia niedzielna

XXXI Niedziela Zwykła
5 XI 2017, nr 3(62) 2017

Ostrzeżenie przed uczonymi w Piśmie

5 LISTOPADA

Jezus przemówił do tłumów i do swych uczniów tymi słowami: «Na katedrze Mojżesza zasiadli uczeni w Piśmie i faryzeusze. Czyńcie więc i zachowujcie wszystko, co wam polecą, lecz uczynków ich nie naśladowcie. Mówią bowiem, ale sami nie czynią. Wiążą ciężary wielkie i nie do uniesienia i kładą je ludziom na ramiona, lecz sami palcem ruszyć ich nie chcą.

Wszystkie swe uczynki spełniają w tym celu, żeby się ludziom pokazać. Rozszerzają swoje filakterie i wydłużają frędzle u płaszców. Lubią zaszczytne miejsca na ucztach i pierwsze krzesła w synagogach. Chcą, by ich pozdrawiano na rynkach i żeby ludzie nazywali ich Rabbi.

A wy nie pozwalajcie nazywać się Rabbi, albowiem jeden jest wasz Nauczyciel, a wy wszyscy jesteście braćmi. Nikogo też na ziemi nie nazywajcie waszym ojcem; jeden bowiem jest Ojciec wasz, Ten w niebie. Nie chcecie również, żeby was nazywano mistrzami, bo jeden jest tylko wasz Mistrz, Chrystus.

Największy z was niech będzie waszym sługą. Kto się wywyższa, będzie poniżony, a kto się poniża, będzie wywyższony».

Tym, co wydaje sąd o nas nie są słowa, ale czyny. Niezgodność między tym, kim chcemy być i tym, kim jesteśmy naprawdę, jest tematem dzisiejszych czytań. Ta surowa przestroga koncentruje się wokół pozycji kapłanów, uczonych w prawie i faryzeuszy. Jakie są ich pokusy: „mówić, a nie czynić”, „chęć dominacji” oraz „szukanie wyróżnień”. Nie pomniejszając niczych zasług, zapytajmy: czy jest zgodność między naszymi deklaracjami, a naszym codziennym życiem? To dotyczy naszej odpowiedzialności za słowa i czyny oraz życia w prawdzie. Słowa z dzisiejszej Ewangelii nie są jakimś historycznym tekstem, albo skierowanym wyłącznie do wybranej grupy ludzi. Są one dedykowane nam wszystkim. Te pokusy są prawdziwe i dzisiaj w stosunku do każdego z nas.

Ks. Zbigniew Suchecki

KALENDARZ LITURGICZNY:

9 XI

Święto Rocznicy Poświęcenia
Bazyliki Laterańskiej

10 XI

wsp. św. Leona Wielkiego

11 XI

wsp. św. Marcina z Tours

17 XI

wsp. św. Elżbiety Węgierskiej

18 XI

wsp. bł. Karoliny Kózkówny

20 XI

wsp. św. Rafała
Kalinowskiego

22 XI

wsp. św. Cecylii

30 XI

święto św. Andrzeja

XXXI Niedziela Zwykła

Wszystkie panny — roztropne i nierozsądne — „zmorzone snem” zasnęły, gdy oblubieniec się opóźniał. Jezus nie zganił ich postawy. Po co miałby to robić? Pan młody przyjdzie tak czy owak, zjawi się wcześniej czy później; nikt i nic nie jest w stanie przyspieszyć jego nadejścia. Ewentualne zaspianie czy wręcz przespanie wesela nie wchodzi w grę, bowiem zbliżający się orszak weselny narobi wystarczająco dużo hałasu, by zbudzić pogrążone we śnie drużyny. Jednakże sen niesie z sobą jedno niebezpieczeństwo: w międzyczasie mogą zgasnąć lampy. Zapalone lampy panien z przypowiesi miały pokazać oblubieńcowi: tu ktoś na ciebie czekał, cieszył się, że przyjdiesz, przygotowywał się na twoje przyjście. W monotonii naszego codziennego życia, w kieracie jednakowych dni i nocy, nasze oczekiwanie na Chrystusa może niepostrzeżenie przerodzić się w obojętność. A wtedy możemy przespać życie.

12 XI

Ks. Kamil Falkowski

XXXIII Niedziela Zwykła

Wojciech Młynarski popełnił kiedyś utwór, w którym namawiał, żeby robić swoje. Jest to myśl uniwersalna i świetnie nadaje się do zastosowania także dziś. Czytamy w Ewangelii, że dwóch spośród trzech sług pewnego człowieka podwoiło wartość otrzymanych talentów, trzeci zaś swój zakopał. Wiemy co zrobił z tym gospodarz. Zobaczmy co tam się właściwie stało, gdzie tkwi tajemnica sukcesu i porażki? Dwóch pierwszych skupiło się na powierzonych im talentach, a trzeci na ocenie swojego pana. Może gdyby znał piosenkę Młynarskiego wszystko potoczyłoby się inaczej? Zatem my również róbmy swoje i pamiętajmy, że zajmowanie się cechami innych ludzi, zamiast powierzonymi nam zadaniami, powoduje same straty.

19 XI

Ks. Paweł Kulpiński

Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata

Dzisiaj wielbimy Jezusa jako Króla zasiadającego po prawicy Ojca. Oczekujemy także Jego ostatecznego wywyższenia w dziedzinie Sądu Ostatecznego. Wtedy ludzie wszystkich narodów pod niebem uznają Jego panowanie i rozradują się Jego mocą. Cały świat zamilknie przed Jego obliczem, a On osądzi wszystkich z Bożą sprawiedliwością. Jednak nawet będąc Królem, Jezus troszczył się o swą trzodę jak Pasterz. Bóg obiecywał już przed wiekami: „Ja sam będę paść moje owce”. Jako troskliwy Pasterz i Król, Jezus nie chce aby Jego owce cierpiały niedostatek. Pragnie sam opatrywać nasze rany i prowadzić nas łagodnie do domu. Skłońmy dzisiaj przed Nim głowy w pokornym uwielbieniu i pojdźmy za Nim tam, gdzie nas poprowadzi swą łaską pasterską. Wraz z królem Dawidem wyznajmy prawdę, że „Pan jest moim pasterzem, nie brak mi niczego”.

26 XI

Ks. Mariusz Miodek

Mdr 6, 12-16; 1 Tes 4, 13-18;

Mt 25, 1-13

Prz 31, 10-13; 19-20; 30-31; 1 Tes 5, 1-6;

Mt 25, 14-30

Ez 34, 11-12; 15-17; 1 Kor 15, 20-26; 28;

Mt 25, 31-46

„Być zwyciężonym i nie ulec to zwycięstwo...”

Te słowa Józefa Piłsudskiego podkreślają postawę Polaków żyjących w czasach niewoli narodowej. Mnie zawsze intrygowało, że Polska zniknęła z map świata, a przetrwał język, kultura, obrazy wspaniałej przeszłości Rzeczypospolitej, o której uczeń szkoły podstawowej wie, że to jedno z najpotężniejszych państw Europy XVI wieku, które pod koniec XVIII w. straciło niepodległość na 123 lata, a wiek XIX i początek XX stanęły się okresem nieustannej walki o niepodległość. Polacy nigdy nie stracili nadziei na odzyskanie wolności. Na przestrzeni lat niewoli Polacy walczyli z zaborcami poprzez konspirację, zrywy powstańcze. Walka narodowowyzwoleńcza stała się jednym z głównych motywów literatury XIX wieku i początku XX w.. Pisarze i poeci przyjmując rolę Tytusa zagrzewali naród do walki, analizowali losy powstań, dociekali błędów i starali się podnosić Polaków na duchu. Ojczyzna stała się najwyższą wartością, dla której warto było żyć, tworzyć i umierać.

Rzecz to piękna zaprawdę, gdy krocząc w pierwszym szeregu, / Ginie człowiek odważny, walcząc w obronie ojczyzny... - to definicja patriotyzmu, która wskazuje na potrzebę poświęcenia dla kraju. Dlatego też w czasach zniewolenia Polski, twórcy chętnie sięgali po wzór poezji zapoczątkowanej w starożytności przez Tytusa. Jej wpływ najsilniej można dostrzec w epoce romantyzmu, kiedy patriotyzm rozumiany był jako oddanie dla ojczyzny, bezwzględne poświęcenie, walka dla dobra kraju i jego umiłowanie, a wreszcie złożenie życia na ołtarzu Ojczyzny.

Twórcy na różne sposoby podejmowali temat obrony Ojczyzny i walki o niepodległość, bo było to często ściśle związane z ich osobistymi przeżyciami, uczuciami i emocjami. Przewidywali nieszczęścia, klęski, przed którymi próbowali ostrzegać. Przede wszystkim pragnęli wyzwolenia spod władzy zaborców. Do tego wybrali walkę słowem, które było doskonałym narzędziem w szerzeniu ideałów wolnościowych i orężem w walce o rząd dusz. Było to najwięcej, co mogli zrobić. Cel udało się osiągnąć. A nawet więcej, bo stali się wychowawcami przyszłych pokoleń Polaków.

O czym zatem pisali?

Mickiewicz wyłożył idee mesjanizmu i prometeizmu, pokazując wybitną jednostkę, samotnie działającą, która pragnie

poprowadzić naród do wyzwolenia. Równocześnie jednostkę zbuntowaną przeciw Bogu, dlatego iż zezwolił On na klęskę narodową, czym naraża się na potępienie. W jednej ze scen w *Dziadów* cz. III tłumaczy Polakom, że klęska listopadowa i upadek narodu jest wstępem do zmartwychwstania i odrodzenia. Hasło – Polska Mesjaszem narodów – staje się tym, co daje sens ofiarom i cierpieniom.

W innych scenach wspomnianego dramatu należy doszukać się potępienia tej części społeczeństwa, która wysługuje się zaborcy i tym samym nie umie zachować godności narodowej.

Polacy żyjący na emigracji zdawali sobie sprawę, że powodem upadku powstania był brak wsparcia ze strony wszystkich warstw narodu. Tam na emigracji powstaje Pan Tadeusz, karty którego *przenoszą duszę utęsknioną do tych pagórków (...) nad błękitnym Niemnem rozciągniętych*, gdzie Robak - Jacek Soplica nie działa w osamotnieniu, ale współpracuje z przedstawicielami narodu, aby porwać naród do walki i działać we wszystkich zaborach. Był gotowy do ponoszenia ofiar na rzecz ojczyzny i jej wolności.

Głos w sprawie postawy wobec walki wyzwoleńczej zabrał także Juliusz Słowacki, który wskazuje na zapał młodzieży powstańczej i agituje do walki przekonując, że jest to obowiązek każdego Polaka. W dramacie *Kordian* piętnuje ugodowość przywódców politycznych i wojskowych powstania, ich nieudolność i wreszcie wskazuje na zdradę. Arystokracja przybrała służalczą postawę, zaś przedstawiciele ludu warszawskiego beczynnie obserwują pochod koronacyjny. Krytycznie ukazani zostali spiskowcy, między którymi dochodzi do konfliktu, co świadczy o niedojrzałości. Tylko samotny *Kordian* podejmuje się śmiałego czynu i przez samotne działanie nie zabija tyrana - zaborcy Polski. Nie dokona dzieła swojego życia, popełni wiele błędów, jednak przypomni Polakom, że dla Ojczyzny poświęcił życie, a więc i oni nie powinni godzić się z niewolą narodową.

Wśród twórców pojawia się hrabia Zygmunt Krasiński, który dostrzega groźbę świata bez porządku, bez tradycji, za to ciągłej walki, mordu i klęski. Przestrzega przed niebezpieczeństwem.

Literatura romantyzmu rozumiała patriotyzm jako obowiązek całkowitego poświęcenia się dla Ojczyzny i prowadzenia walki wszelkimi dostępnymi środkami, a analiza błędów służyła temu, by więcej się nie powtórzyły. Pretendowała do roli przewodniczki, a poeta widziany był jako duchowy przywódca narodu.

Kolejne pokolenie, które odczuło gorętkę powstania, tym razem styczniowego, miało zgoła odmienną wizję zrywów niepodległościowych. Zaczęto nawoływać do wysiłków ekonomicznych. Dla pozytywistów patriotyzm to praca dla społeczeństwa. Głosili postęp nauki, wiedzy i nawoływali do rozwijania techniki. Pragnęli wychować społeczeństwo w duchu pracy na rzecz Ojczyzny, gdyż sami wychowywani byli w duchu tradycji demokratycznych i walki o wolność. Powstanie stało się dla nich ucieleśnieniem marzeń o odzyskaniu niepodległości.

Warto wskazać na utwory E. Orzeszkowej, B. Prusa. Patriotyzm u nich wyglądał zdecydowanie inaczej niż u romantyków. Dotyczył tej samej sprawy, cel pozostawał ten sam - wyzwolenie spod władzy zaborców i utrzymanie obecności kulturowej i gospodarczej na całym obszarze, lecz propagował odmienne metody – pracę i poświęcenie.

I wreszcie pisarze historyczni; Henryk Sienkiewicz, któremu naród okazał wdzięczność za pisanie ku pokrzepieniu serc. Podkreślał w swojej twórczości, że Polacy umieją zjednoczyć się w chwilach trudnych i walczyć w obronie Ojczyzny, a w sytuacji beznadziejnej zawsze można znaleźć wyjście. Kotarbiński napisał o nim: *Nauczył masy myśleć i czuć po polsku, on wskrzesił ducha narodowego skinieniem czarodziejskiej różdżki swojego talentu (...) w chwili potrzebującej takiego cudu*; Józef Ignacy Kraszewski – pisarz, którego niewątpliwą zasługą pozostaje pokazywanie wielkości Polski w obrazach historycznych.

Nie wypada nie wspomnieć Stanisława Wyspiańskiego, Stefana Żeromskiego, którzy wchodząc w problematykę wyzwolenia, dostrzegają konieczność zmian, a w szczególności prawdziwego zjednoczenia warstw społecznych. Dopóki to się nie stanie, Polska nie odzyska niepodległości.

Literatura przez przeszło sto lat kształtowała postawy Polaków w walce o wolność. Pisarze, poeci rozważali w utworach przebieg i przyczyny klęsk powstań narodowowyzwoleńczych, proponowali zmiany, które należy wprowadzić, aby walka przyniosła oczekiwany efekt. Jednak główną wadą Polaków był brak gotowości do reform i akceptacji kwestii społecznej. Zapominali, że tylko zjednoczeni mogą wygrać walkę. Uprażniona wolność przyszła po 123 latach, w 1918 roku. Polska wróciła na mapę Europy. Nie oznaczało to jednak końca sporów i waśni.

E.W.

PAPIEŻ FRANCISZEK

Powierzono wam, byście nie byli widzami, ale aktorami współczesnych wydarzeń. Proszę was, nie oglądajcie życia z balkonu! Wmieszajcie się w życie tam, gdzie są wyzwania.
**Do rzymskich studentów,
30.11.2013 r.**

KARD. KAZIMIERZ NYCZ

Jan Paweł II był człowiekiem, który ze świeckimi był i rozmawiał; prowadził ich do zrozumienia tajemnicy Kościoła, który jest jeden i wszyscy jesteśmy jego członkami. Macie obowiązek angażować się w życie społeczne i polityczne. To wasze zadanie i wasza własna odpowiedzialność
Homilia podczas Mszy św. ogłaszającej św. Jana Pawła II patronem Akcji Katolickiej, 22.10.2017 r.

Z NAUCZANIA KOŚCIOŁA



Kapłani, z racji wykonywanej posługi, są osobami na ogół rozpoznawalnymi i nie w każdym środowisku mile widzianymi. Osoby świeckie mają o wiele więcej możliwości dotarcia do ludzi, którzy z księdzem nie chcą rozmawiać. Dekret o apostołstwie świeckich zachęca nas, byśmy te okazje dobrze wykorzystywali:

DA 6. Postannictwo Kościoła zmierza do zbawienia ludzi (...)

Niezliczone okazje nadarzają się świeckim do uprawiania apostołstwa w zakresie szerzenia Ewangelii i uświęcania. Sam przykład chrześcijańskiego życia i dobre uczynki spełniane w duchu nadprzyrodzonym mają już siłę pociągania ludzi do wiary i do Boga (...)

Prawdziwy apostoł szuka okazji głoszenia Chrystusa również słowem, bądź to niewierzącym, by ich doprowadzić do wiary, bądź wierzącym, by ich pouczyć, umocnić i pobudzić do gorliwszego życia (...)

DA 7. Plan zaś Boży dotyczący świata polega na tym, by ludzie zgodnym wysiłkiem kształtowali porządek spraw doczesnych i ciągle go doskonalili. Wszystko, co składa się na porządek spraw doczesnych, mianowicie: dobra osobiste i rodzinne, kultura, sprawy gospodarcze, sztuka i zajęcia zawodowe, instytucje polityczne, stosunki międzynarodowe i inne tym podobne, rozwój i ich i postęp, stanowi nie tylko pomoce do osiągnięcia przez człowieka celu ostatecznego, ale posiada też własną, wszczepioną im przez Boga wartość,

Czy umiem być świadkiem Chrystusa w miejscu swego życia? A może jestem chrześcijaninem tylko w niedzielę przed ołtarzem, a swoją codzienność kształtuję według zasad innych niż ewangeliczne?

opr. Katarzyna Szczygielska

Modlitwa o miłość do Chrystusa

Święty Andrzeju Bobolo – ukochany Patronie nasz –

Ty, który z miłości do Chrystusa

ofiarowałeś się Jemu całkowicie

i w miłości tej wytrwałeś do końca,

uprosz nam łaskę Twojej heroicznej miłości do Boga,

uprosz nam łaskę Twojej wierności Chrystusowi.

Chcemy tak jak Ty

ukochać pokorną służbę naszemu Panu na każdy dzień,

chcemy Twoim przykładem apostołować

i głosić całemu światu, że Chrystus i dzisiaj jest z nami

i z Nim zwycięży zło.

Poprzez modlitwę i czyn,

poprzez pracę, chorobę i cierpienie,

w zapomnieniu o sobie, w ofiarnej służbie ludziom,

wśród których żyjemy,

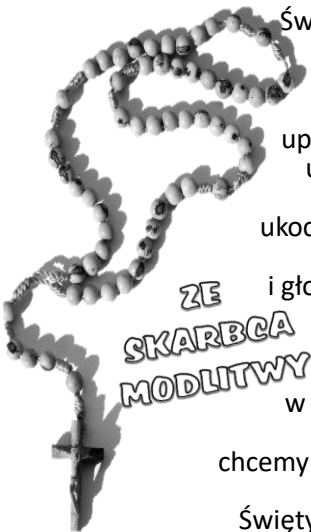
chcemy Twoim przykładem budować własny kształt świętości,

chcemy budować świętość naszego Narodu.

Święty Andrzeju Bobolo, pomagaj nam w tym nieustannie.

Amen.

opr. Julita Prus



ZE
SKARBICA
MODLITWY

CYKL: Poznaj nasz Kościół

Czy wiesz, że pod kościołem znajduje się krypta grobowa?

Krypta grobowa znajduje się pod zakrystią kościoła św. Mikołaja. Jest ona pozostałością dawnego kościoła romańskiego wymurowanego w 1134 r., który został rozebrany przed budową obecnego kościoła gotyckiego. Krypta ma wymiary 3.6 x 5.8 m. Wnętrze zostało wykonane dwupolowo, sklepienie krzyżowe. Wysokość do strzałki sklepienia wynosi 2.2 m. Ściany są pokryte wapiennym tynkiem, co uniemożliwia identyfikację użytych materiałów.

Na zachodniej ścianie krypty znajduje się drewniany krzyż. Nieznane są imiona i nazwiska zmarłych osób, które kiedyś były pochowane w tej krypcie. Nie wiadomo również kiedy i gdzie zostały przeniesione ich szczątki.

Przypuszcza się, że w krypcie tej mógł być pochowany dobrodziej i budowniczy kościoła romańskiego. Zapewne był nim książę lub jakiś możnowładca. W 1927 r. krypta zaczęła być wykorzystywana jako kaplica przedpogrzebowa. Wykonano wówczas betonowe schody prowadzące z zewnątrz do kaplicy przy wschodniej ścianie zakrystii.



opr. Rafał Nowicki

PIÓREM KRONIKARZA

✚ **Maturzyści Archidiecezji Warszawskiej przez trzy kolejne dni modlili się na Jasnej Górze w intencji dobrze zdanego egzaminu i wyboru drogi życia.**

Hasłem spotkania młodzieży były słowa „Idźmy naprzód z nadzieją”. 11 października przybyli do Matki Bożej tegoroczni maturzyści z LO im. Piotra Skargi i ZSP. W sumie 120 uczniów. Katechezę wygłosił ks. Rafał Sikorski, duszpasterz akademicki z kościoła św. Anny w Warszawie. Eucharystię celebrował bp Michał Janocha, który homilię oparł na trzech słowach nawiązujących symbolicznie do wagi znajdującej się na obrazie Vermeera van Delft „Ważąca perły”: u-waga, roz-waga i od-waga. Na zakończenie liturgii odmówiliśmy Akt oddania Maturzystów.

✚ **28 października młodzież pielgrzymowała do Sanktuarium Cudu Eucharystycznego w Sokółce.**

Bładym świttem wyruszyliśmy w stronę wschodniej granicy kraju, do małego miasteczka, na spotkanie z żywym Jezusem, który udowodnił swoje istnienie. Dośłownie. Po krótkiej katechezie ks. Kamila adorowaliśmy Cud Eucharystyczny. Szczytem pielgrzymki była Eucharystia naszej grupy. Siedliśmy dookoła Ołtarza, aby móc być jak najbliżej tego niesamowitego misterium (łac. tajemnica), w którym na co dzień uczestniczymy. - Masz doświadczyć spotkania z Jezusem, niczym uczniowie po zmartwychwstaniu, którzy nie spodziewali się, że ich Pan żyje. Masz poczuć, że Bóg tobą potrząsa i mówi: „Halo, ja naprawdę żyję” - mówił ks. Kamil podczas homilii. Po Eucharystii jedni rozglądali się po kościele, inni adorowali Jezusa, ktoś się wypowiadał... Udaliśmy się na obiad (pizza, makarony dla wybranych ;) do pobliskiej restauracji, przy której niektórzy postanowili zadbać o swoją ciężką fizyczną, wykonując przysady. Wyruszyliśmy następnie do Muzeum Ikon w Supraślu, gdzie uczestniczyliśmy w warsztatach wtajemniczających nas w symbolikę gestu i koloru w ikonie oraz znaczeniu ikon w duchowości wschodniej. Każdy miał materiały, które na bieżąco uzupełniał. Sądzę, że każdy wyniósł coś dla siebie. Podróżowanie autokarem urozmaicone było modlitwą, śpiewaniem (a może tylko słuchaniem utworów początkującego muzyka Dis?), okrzykami radości i wspólnych rozmów. Budujemy Kościół. W wyjeździe brały udział 3 mamy naszych ministrantów oraz s. Regina, loretanka, która w pewnym momencie wylądowała w ostatnim rzędzie autokaru i miała czas na pogaduchy z młodymi.



Z Ksiąg Parafialnych:

SAKRAMENT CHRZTU ŚW. PRZYJĘLI:

1. Zofia Kozieł, 2. Marcel Gąsiorowski,
3. Anna Sadkowska, 4. Lema Domańska,
5. Nikola Sadowska, 6. Michał Kępka
7. Wojciech Niewiadomski, 8. Filip Rybicki
9. Antoni Maroszek, 10. Wojciech Kiljański,
11. Amelia Zaborowska

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA ZAWARLI:

1. Anna Recka i Daniel Zaradkiewicz,
2. Barbara Koj i Józef Krawczyk,
3. Ewa Merska i Łukasz Ferek,
4. Olga Firlik i Konrad Czerwinski

ODESZLI DO DOMU OJCA:

1. Krzysztof Brzeziński,
2. Małgorzata Wawrzyniak,
3. Jerzy Pawelec,
4. Krzysztof Kierszykowski-Kierszniewski,
5. Lucyna Kulczycka, 6. Maciej Włodarski,
7. Bogdan Pawlak, 8. Henryk Skrzynecki,
9. Stanisław Majcher



OGŁOSZENIA PARAFIALNE

PARAFIA ŚW. MIKOŁAJA W GRÓJCU

ul. Worowska 1, tel. (48) 664 23 65

E-mail: sw.mikolaj.grojec@gmail.com

BS w Grójcu, ul. Jatkowa 3

17912800022001000002730001

www.facebook.com/MikolajGrojec

www.mikolaj.grojec.eu

KANCELARIA CZYNNA

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

8.30 - 10.00

16.00 - 17.30

MSZE ŚWIĘTE

W DNI POWSZEDNIE:

6.30, 7.30, 18.00

W NIEDZIELE:

6.30, 8.00

9.30 - Msza zbiorowa

11.00 - dla rodzin z dziećmi

12.30 - suma za parafian

17.00 - dla młodzieży

19.00

NOWENNA DO MATKI BOŻEJ

NIEUSTAJĄCEJ POMOCY

środa - godz. 18.00

KORONKA DO BOŻEGO

MIŁOSIERDZIA

piątek - godz. 18.00

WYPOMINKI ROCZNE

Każdy I poniedziałek miesiąca

godz. 17.00 - wypominki

godz. 18.00 - Msza św.

MSZA ŚW.

O BEATYFIKACJĘ

KS. PIOTRA SKARGI

27. dzień

każdego m-ca

- godz. 18.00

LISTOPAD 2017

SPOTKANIA GRUP DUSZPASTERSKICH



**KATACHEZA
DLA DOROSŁYCH** 9 XI
po Mszy św. wieczornej
w kościele

MSZA ŚW. ZA OJCZYZNĘ 11 XI
godz. 12:00

**UROCZYSTOŚĆ
PROMOCJI LEKTORSKIEJ** 12 XI
pod przewodnictwem
JE Kazimierza kardynała Nycza
godz. 17:00,
kościół Miłosierdzia Bożego

**KATECHEZA DLA
MŁODZIEŻY** 18 XI
**PRZYGOTOWUJĄCEJ SIĘ DO
BIERZMOWANIA**
godz. 16.30

**SPOTKANIE RODZICÓW
DZIECI KOMUNIJNYCH** 21 XI
godz. 19:00

**SPOTKANIE
DLA RODZICÓW KANDYDATÓW
DO BIERZMOWANIA** 25 XI
godz. 16:00
Gość: Joanna Szmurło

**WIZYTA DUSZPASTERSKA
OD 28 XI**

MINISTANCI
sobota, 9.00
Opiekun: ks. Kamil

LEKTORZY
1. czwartek m-ca po Mszy
św. wieczornej
Opiekun: ks. Kamil

**REDAKCJA PARAFIALNEJ
GAZETKI NICOLAUS**
Opiekunowie: ks. Kamil,
ks. Proboszcz

RODZINA RADIO MARYJA
- 2. piątek m-ca, po Mszy
św. wieczornej
Opiekun: ks. Mariusz

RÓŻANIEC RODZICÓW
Opiekun: ks. Paweł

SCHOLA DZIECIĘCA
- piątek, 18:00
Opiekun: ks. Paweł

SCHOLA MŁODZIEŻOWA
sobota, 18.00
Opiekun: ks. Kamil

SPOTKANIA MAŁŻEŃSKIE
- 3. piątek m-ca, 19:00
Opiekun: ks. Paweł

**WOLONTARIAT - ADOPTUJ
DZIADKA**
2. czwartek m-ca po Mszy
św. wieczornej
Opiekun: ks. Kamil

AKCJA KATOLICKA

1. wtorek m-ca,
po Mszy św. wieczornej
Opiekun: ks. Proboszcz

BIELANKI

1. sobota miesiąca,
godz. 11.00
opiekunka s. Małgorzata

CHÓR PARAFIALNY

- czwartki
po Mszy św. wieczornej
Opiekun: ks. Proboszcz

**DUSZPASTERSTWO
STUDENTÓW**

2. sobota m-ca,
po Mszy św. wieczornej
Opiekun: ks. Kamil

**DUSZPASTERSTWO
MŁODZIEŻY MAGIS**

- czwartki
po Mszy św. wieczornej
Opiekun: ks. Kamil

GRUPA ŚW. O. PIO

- 2. i 4. wtorek m-ca,
po Mszy św. wieczornej
Opiekun: ks. Mariusz

**KATECHEZY DLA
DOROSŁYCH**

- 2. czwartek miesiąca
opiekun ks. Proboszcz

**KATECHEZY DLA RODZICÓW
DZIECI PRZYSTĘPUJĄCYCH
DO I KOMUNII ŚWIĘTEJ**
- 3. wtorek m-ca, 19:00
Opiekun: ks. Proboszcz

**KANDYDACI NA
MINISTRANTÓW**

- soboty, 9:30
Opiekun: ks. Kamil

REDAKCJA

Pismo redaguje zespół z parafii św. Mikołaja w Grójcu

Kontakt do redakcji:

nicolaus.grojec@gmail.com

MAMY NOWĄ STRONĘ INTERNETOWĄ PARAFII!

Zajrzyj: <http://mikolaj.grojec.eu> ☺



DRUK

GAZETY

inferior
drukarnia
offsetowa

ZAPROSZENIA: na chrzest, komunię, ślub. Grójec, Al. Niepodległości 7, tel. 48 664 57 31, drukarnia@inferior.pl

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania koniecznych zmian w publikowanych tekstach. Kwestie merytoryczne pozostawiamy rzetelności autorów.